

Za kilka godzin 8. PKO Nocny Białystok Półmaraton!

Do startu w stolicy Podlaskiego szykuje się kilka tysięcy zawodników. Będzie to pierwsza duża masowa impreza biegowa po złagodzeniu pandemicznych obostrzeń. 8. PKO Nocny Białystok Półmaraton opanuje centrum Białegostoku w sobotni (19.06) wieczór. Wydarzenie po raz kolejny zorganizowane ze wsparciem samorządu województwa.

Po rocznej przerwie przyszłotygodniowy PKO Nocny Białystok Półmaraton będzie prawdziwym sportowym świętem.

- Już nie możemy się doczekać spotkania z biegaczami. Wytrwale pracowaliśmy, aby impreza mogła dojść do skutku również w wydaniu stacjonarnym. Nasze wirtualne wydarzenia cieszą się dużym zainteresowaniem, ale jednak nic do końca nie zastąpi tych emocji i wrażeń, które oferują uliczne zawody – mówi Grzegorz Kuczyński, prezes Fundacji Białystok Biega.

Jedyny taki półmaraton

Bieg główny po raz pierwszy w historii wystartuje późnym wieczorem. Pierwszy wystrzał startera będzie można usłyszeć w sobotę (19.06) o godzinie 20.00. Zawodnicy będą ruszać na trasę w pięciu falach, co 30 minut każda. W pierwszej grupie znajdą się najszybsi biegacze walczący o zwycięstwo w półmaratonie.

W programie imprezy jest także bieg na 5 km. Początek trasy będzie w okolicach Pałacu Branickich, a meta przy białostockim Ratuszu. Trasy obu dystansów posiadają atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i zostały odmierzone przez Tadeusza Dziekońskiego, lekkoatletę.

– Będzie to wyjątkowa edycja imprezy. Nie sędzę, że taka jeszcze się powtórzy. Po raz pierwszy w historii będziemy biegać półmaraton po białostockich ulicach po zmroku i w nocy. Poza tym nie jak w poprzednich latach w maju, lecz w czerwcu – podkreśla dyrektor imprezy.

Nocny półmaraton ze śniadaniem

W pakiecie uczestników m.in. koszulki techniczne, a na mecie otrzymają medale z wizerunkiem Apollo, greckiego boga sztuki i wróżbiarstwa. Od 5 lat przy ich tworzeniu organizatorzy inspirowali się rzeźbami z ogrodu przylegającego do Pałacu Branickich. Dotychczas na medale w Białymstoku trafiły wizerunki Kallisto, Flory, Bachusa i Diany.

Każdy ze startujących w półmaratonie otrzymał żeton, z którym w niedzielę rano, po nocnym biegu, będzie mógł bezpłatnie zamówić śniadanie w jednej z kilku restauracji w Białymstoku.

- To nasz pomysł, aby wspomóc inną branżę, która ucierpiała równie mocno jak biegowa. Tym sposobem trafi do nich część z opłat startowych. Biegacze będą mogli przy śniadaniu wspólnie wspominać nocne zmagania na trasie półmaratonu.

Wychodzimy z założenia, że musimy sobie pomagać, bo wszystkim nam zależy na tym, aby do Białegostoku przyjeżdżało jak najwięcej gości. To nasz wspólny cel – zaznaczył Grzegorz Kuczyński.

Bieg wirtualny

Rok 2021 będzie pierwszym, w którym PKO Białystok Półmaraton odbędzie się w wersji hybrydowej. Biegacze wystartują jednocześnie stacjonarnie w Białymstoku, a także wirtualnie na całym świecie.

- Jeżeli nie możesz wziąć udziału w biegu w stolicy Podlasia, skorzystaj z opcji wirtualnego biegu. Możesz pobiec w dowolnym miejscu na świecie, o dowolnej porze, w terminie między 19, a 27 czerwca. W ubiegłym roku nasz wirtualny PKO Białystok Półmaraton był jedną z największych imprez tego typu w Polsce – mówił prezes Fundacji Białystok Biega.

Zapisy na wirtualną edycję trwają do niedzieli (27.06) na [stronie internetowej biegu](#). Dostępne są dwa rodzaje pakietów – podstawowy i premium. Pierwszy kosztuje 59 zł i zawiera numer startowy, wielofunkcyjną chustę oraz taki sam medal jak w biegu tradycyjnym. W drugim, za 100 złotych, pakiet podstawowy powiększony jest o koszulkę techniczną.

*źródło i fot.: PKO Nocny Białystok Półmaraton
oprac.: Paulina Tołcz*

